

Stanisław Śniechórski

Sprawa budowy Domu Adwokata Seniora na porządku dziennym

Palestra 30/8(344), 95-100

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rów zasłużyło sobie na to swą długoletnią, rzetelną pracą zawodową lub społeczną.

2.

STANISŁAW ŚNIECHÓRSKI SPRAWA BUDOWY DOMU ADWOKATA SENIORA NA PORZĄDKU DZIENNYM

I

Komisja d/s budowy Domu Adwokata Seniora powołana została przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 26 kwietnia 1984 roku z zaleceniem, aby zgodnie z duchem uchwały Krajowego Zjazdu Adwokatury z października 1983 roku przeprowadziła wstępne prace i rozeznanie możliwości budowy, warunków powstania i działania Domu, a ponadto możliwości finansowych samorządu pokrycia kosztów tej budowy.

Zagadnienie sytuacji finansowej adwokatury w roku 1984 rysowało się mgliście i niepewnie, toteż może słusznie podejmowanie owych rozeznań przesunięte zostało na plan dalszy. Natomiast na czoło badań wysunęła się sprawa ustalenia potrzeb życiowych adwokatów starszych i warunków, w jakich żyją, a zatem ustalenia potrzeby budowy Domu.

Komisja d/s budowy rozesłała dwie ankiety. Z otrzymanych odpowiedzi wynikało niezbicie, że poważna część adwokatów starszych cierpi niedostatek, jest bezradna i opuszczona. Gotowość zamieszkania w Domu Adwokata Seniora zgłosiło około 100 osób z terenu całej Polski.

Tego obrazu nie zmieniły wypowiedzi niektórych naszych ośrodków samorządowych, negujących sens organizowania Domu, które stwierdzały, że w ich okręgach zagadnienie opieki nad seniorami adwokatury nie istnieje lub też nieliczne tylko są wypadki wymagające roztoczenia opieki, które zresztą załatwiane są we własnym zakresie.

W rażącej sprzeczności z tym optymistycznym obrazem warunków życia adwokatów starszych stoją wyniki dalszych badań przeprowadzonych przez Komisję d/s budowy Domu Seniora.

Badania przeprowadzone przez Ośrodek Badawczy Adwokatury i dane uzyskane z tego źródła według stanu na połowę 1985 roku wykazują, że w Polsce żyje 1644 adwokatów emerytów i rencistów (z czego Izba warszawska grupuje 462 adwokatów) i że 39,4% adwokatów, tj. 647 adwokatów, otrzymywało wtedy emeryturę czy rentę poniżej 10 000 zł mies., a w sumie 72,6% adwokatów, czyli 1 193 adwokatów — poniżej 15 000 złotych mies. Badania Koła Emerytów i Rencistów Izby warszawskiej dowodzą, że więcej niż 20 adwokatów w samej Warszawie znajduje się w całkowitym opuszczeniu i nędzy i egzystuje tylko dzięki opiece i pomocy koleżeńskiej.

Zbliżają się ważne wydarzenia: zgromadzenia izb adwokackich oraz Zjazd Adwokatury Polskiej. Pora zatem postawić pod rozważenie i przedyskutowanie sprawy pomocy dla starszych adwokatów i powziąć sprecyzowane już decyzje dotyczące właściwego i sensownego zorganizowania tej pomocy dla adwokatów bezradnych i samotnych. Godny uwagi jest artykuł adw. Jerzego Klewina („Palestra” nr 2 z 1986 r.) pt. „Każdego to czeka” wzywający, aby przed tymi zgromadzeniami pobudzić świadomość i uczulić sumienia tych, którzy władni będą podejmować stosowne uchwały.

Istotne zastrzeżenia budzi obecny system dopłat do emerytur z funduszy po-

mocy koleżeńskiej. Automatyczny równomierny podział sprawia, że dopłatę otrzymuje każdy bez względu na potrzebę. Są to sumy znikome, w istocie nie stanowią konkretnej pomocy dla osób najbardziej potrzebujących. Według mechanicznego rozdzielnika trafiają one do adresatów bez uwzględnienia rzeczywistych warunków bytowych obdarowanego. Poza tym należy tu uwzględnić, że w ten sposób rozdzielane są sumy wielomilionowe, które bez istotnego efektu czy korzyści wsiąkają jak przysłowiowa woda w piasek. Natomiast zgromadzone w określonym celu, np. na organizację adwokackiego domu opieki, mogą dać ewidentną korzyść osobom potrzebującym.

Przykładem, jak bez efektu i korzyści, a z pominięciem faktu, że żywa jest sprawa gromadzenia funduszy dla zrealizowania budowy Domu Adwokata Seniora, jest podział między poszczególne izby sumy 11.750.212 złotych, stanowiącej nadwyżkę byłego Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej w dniu 15 czerwca 1985 roku. Z sumy tej 8 milionów złotych otrzymały okręgowe rady adwokackie z przeznaczeniem dla osób objętych pomocą koleżeńską. Tak więc suma 8 milionów złotych rozdzielona na parotysięczne zasiłki ani w sposób trwały, ani w sposób widoczny nie mogła poprawić sytuacji kolegów emerytów, natomiast przeznaczona na cele budowy Domu Adwokata Seniora przyczyniłaby się bądź do budowy pawilonu dla seniorów w Grzegorzewicach, bądź w zakup w innym miejscu placu pod budowę.

W miarę postępu czynności rozpoznawczych krystalizuje się koncepcja bądź wybudowania na terenie Domu Pracy Twórczej Adwokatury w Grzegorzewicach odrębnego budynku z przeznaczeniem go dla adwokatów starszych, bądź też uzyskanie w drodze zakupu lub wieczystego użytkowania innego obiektu i budowy lub przebudowy odpowiedniego budynku.

Obie te koncepcje wymagają, oczywiście, ustalenia bazy finansowej.

To, co było dotychczas wątpliwe, tj. zdobycie pieniędzy na budowę domu, powinno być wyjaśnione pozytywnie zmienioną sytuacją poboru wynagrodzeń i rozliczeń za czynności adwokackie zespołów adwokackich.

Wydawało się zatem słuszne i w pełni zasługujące na przyjęcie postawienie wniosku przez Komisję d/s budowy domu, żeby przy rozważaniu podziału sumy około 80 milionów złotych Funduszu remontowo-inwestycyjnego na rok 1986 wprowadzono do budżetu rezerwę w sumie 12 milionów złotych na realizację tej budowy. Niestety, wniosek ten nie został uwzględniony.

Tak więc sprawa finansowania budowy Domu Adwokata Seniora jest nadal otwarta i wymaga decyzji powziętych na zgromadzeniach adwokackich.

Zagadnienie wstępne, czy należy podjąć budowę Domu — wydaje się bezsporne. Wprawdzie prowadzenie pomocy koleżeńskiej w formie udzielania dorywczych zasiłków, organizowanie pomocy i opieki osobom niedołężnym jest słuszne i celowe, jednakże gdy zjawisko opuszczenia i bezradności tych osób występuje nagminnie w poszczególnych środowiskach, jedyną słuszną metodą jest stworzenie formy zbiorowej pomocy i opieki w domach specjalnych.

Czy tworzyć jeden dom centralny, czy też regionalne domy pomocy — to jest też zagadnienie do dyskusji i podjęcia postanowień.

Oczywista, dla rejonu centralnego z warszawskim włącznie sprawa wydaje się przesądzona wskutek rosnącej liczby adwokatów emerytów i rencistów oraz pogarszającej się ich sytuacji materialnej.

Nie można nie ocenić tych środowisk, które od świadczeń i wszelkiej wspólnej akcji odłączają się stanowczo dowodząc, że zagadnienie osób starszych i bezradnych u nich nie istnieje, natomiast zdarzające się tylko nieliczne wypadki udzielania koniecznej pomocy załatwiają u siebie sami. W tym miejscu nie od rzeczy wypada przypomnieć coś, co się nazywa więzią koleżeńską, a co wspomniany już ko-

lega Jerzy Klewin w swoim artykule nazywa „uczuleniem sumienia”. Znając zagadnienie znakomicie, jako aktywny działacz Koła Adwokatów Emerytów i Rentystów, mówi o tragicznej sytuacji starych kolegów skazanych na przytułki, warunki przeważnie upokarzające, rozpaczliwe, beznadziejne...

Czy mając to na uwadze można się zasklepić w samozadowoleniu z własnego „dobrobytu”?

Oczywista, uchwały niektórych izb, które negowały sens budowy Domu Adwokata Seniora, zapadały w okresie obowiązywania dawnych przepisów o wynagrodzeniu adwokatów. Być może zmieniona obecnie sytuacja finansowa w zespołach adwokackich zmieni również dotychczasowe zapatrywania w omawianym względzie.

W każdym razie powaga sprawy wymaga, aby poglądy na sens budowy Domu Adwokata Seniora zostały omówione już na zgromadzeniach poszczególnych izb, tak aby wyraźne — liczymy na to — natchnione koleżeńską lojalnością stanowiska izb mogły być zgłoszone na Zjeździe Adwokatury Polskiej w listopadzie roku bieżącego.

II

Komisja d/s budowy Domu Adwokata Seniora, niezależnie od prowadzonej akcji badawczej sytuacji osobistej i materialnej adwokatów starszych, nawiązała kontakty z władzami i organami decydującymi w sprawach przydziałów obiektów nadających się na cele Domu.

1. Przede wszystkim więc badana była koncepcja uzyskania obiektu zabytkowego znajdującego się w dyspozycji Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Niestety, obiekty wskazane nam znajdowały się w stanie skrajnej dewastacji i zagrzybienia, co podnosiłoby koszty odbudowy wysoko ponad koszt nowej budowy — nawet przy uwzględnieniu, że ze względu na zabytkowy charakter budynku Skarb Państwa miał wnieść swój udział do wysokości 27% kosztów odbudowy.

Dodatkowym minusem tej koncepcji była konieczność zachowania założeń budynku zabytkowego, co przeważnie przekreśla możliwość przystosowania budynku do celów pensjonatu.

2. Koncepcja następna brała pod uwagę wystąpienie adwokata Jana Czerwiakowskiego na łamach „Palestry” (nr 5/1985 r.) pt. „Głos w sprawie budowy Domu Seniora”. Adw. Czerwiakowski, zaproszony do udziału w pracach Komisji d/s budowy Domu, wypowiedział swój pogląd na łamach „Palestry” uznając, że budowa Domu Adwokata Seniora jest możliwa tylko w razie zawiązania zrzeszenia spółdzielczego (przy oczywistym wkładzie własnym starszych adwokatów) oraz skorzystania z kredytów państwowych.

Chociaż tego rodzaju koncepcja nie była zgodna z założeniem, iż należy budować Dom kosztem zbiorowym dla kolegów starszych, Komisja mimo to skierowała w tej sprawie pytanie do 24 osób z Izby warszawskiej, czy projekt ten im odpowiada, zwłaszcza zaś czy przystąpią do spółdzielni z oczywistym obowiązkiem wniesienia odpowiedniego wkładu. Wpłynęły na to jedynie 4 odpowiedzi, negatywnie oceniające koncepcję utworzenia spółdzielczego domu adwokata. Treść tych wypowiedzi wskazywała, że jest już za późno dla ludzi starszych na angażowanie

się w imprezę, której realizacja może nastąpić niewątpliwie w odległej przyszłości.

3. Koncepcja następna sprowadzała się do utworzenia w istniejących już domach emerytów, znanych ze znakomitego poziomu, wydzielonych działów dla adwokatów emerytów i rencistów. Przeprowadzono więc rozmowy w domach tego rodzaju. Kierownictwo domów zdecydowanie odrzuciło możliwość tworzenia specjalnych działów na zasadach „państwa w państwie” — nie mówiąc już o tym, że domy te są przepełnione, tak że nawet uzyskanie przydziału dla jednej osoby jest najeżone licznymi trudnościami.

4. Prowadzone były i nadal są prowadzone poszukiwania obiektu znajdującego się w dyspozycji Skarbu Państwa. Obiekty oglądane są, niestety, w stanie poważnej dewastacji, a także częściowo zajęte przez lokatorów. Rady narodowe i urzędy terenowe nie posiadają dla nich lokali zastępczych.

5. Niezależnie od powyższych starań Komisja dokonuje poszukiwań obiektów znajdujących się w posiadaniu osób prywatnych.

6. Koncepcją najbardziej śmiałą, wynikającą z treści ankiet i potrzeb wobec ustalenia liczby około 100 osób chętnych na stałe zamieszkanie w Domu Adwokata Seniora, było założenie budowy Domu właśnie dla tych 100 osób.

Normy budowlane dla takiej liczby mieszkańców — nawet przy przyjęciu, że przestrzeń mieszkalna dla jednego lokatora nie przekroczy 25 metrów kwadratowych — wyniesie w rzeczywistości 50 m kw., uwzględniając tu konieczne pomieszczenia ogólne, jak kuchnie, pokoje lekarskie, pokoje dzienne itp. Tak więc Dom dla 100 mieszkańców musi mieć powierzchnię około 5.000 m kwadratowych, co przy cenie kosztów 1 metra około 60.000 zł musi kosztować 300.000.000 zł, nie licząc wykończenia, urządzenia itd.

Ta koncepcja oceniona została powszechnie, jako przekraczająca i ówczesne, i obecne możliwości adwokatury.

7. Najbardziej lansowaną od szeregu lat była i jest nadal koncepcja wykorzystania terenów i budynków Domu Pracy Twórczej Adwokatury w Grzegorzewicach. W szczególności podnosi się konsekwentnie pomysł przerobienia na cele załączku Domu Adwokata Seniora tzw. pawilonu w obrębie DPTA.

Komisja d/s budowy Domu Adwokata Seniora już w kwietniu 1984 roku dokonała oględzin i przeprowadziła analizę możliwości wykorzystania pawilonu w Grzegorzewicach. Pawilon ten, rozplanowany bardzo pokrętnie i niefunkcjonalnie, ma 18 miejsc noclegowych w 9 pokojach jedno-dwu-trzy i cztero-osobowych. Nierealne jest podzielenie istniejących pomieszczeń na mniejsze, bo trzeba by wchodzić do niektórych z nich przez okno.

Wyburzenie całkowite wnętrza i nowe rozplanowanie, połączone z wybijaniem okien, drzwi itp., to koszt niewspółmierny z uzyskanym efektem.

Ponadto istnieje jeszcze i ta okoliczność, nie bez znaczenia przy tym, że 18 miejsc noclegowych przy pełnym ich wykorzystaniu daje wpływ dla Domu Pracy Twórczej w sumie 14.400 zł dziennie, którego byłby on w ten sposób pozbawiony.

Opracowana została przez powołanego przez Naczelną Radę Adwokacką rzeczoznawcę inż. Andrzeja Jabłońskiego propozycja wybudowania osobnego pawilonu parterowego łącznie dla 27 osób (9 pokoi 2-osobowych, oraz 9 — jednoosobowych, każdy pokój miałby w pełni wyposażoną łazienkę i w każdym w nim byłaby duża szafa o szerokości 1,6 m); wielkość pokoi: 17 m² i 12,6 m²; byłaby też możliwość urządzenia w każdym pokoju dużej loggii na leżakowanie; pomyślano też o małej sali (pow. ok. 48 m²) na świetlicę.

Powierzchnia zabudowy 696 m², a koszt ogólny — 46,5 mln złotych.

Za przyjęciem tego projektu przemawia usytuowanie obiektu w istniejącym, dobrze zorganizowanym, własnym obiekcie. Istniejąca dotychczas baza gastronomiczna może być dostosowana do nowych potrzeb.

Poprawę stanu dróg dojazdowych do Grzegorzewic, jak i stałą pomoc lekarską przy dobrych chęciach i staraniach można przecież osiągnąć i uzyskać.

Tak więc ta koncepcja według opinii przeważającej w tej chwili zdaje się zwyciężać.

III

W dotychczasowej dyskusji podnoszona była sprawa obciążenia członków adwokatury nie tylko kosztami budowy Domu, ale także kosztami jego utrzymania. Komisja d/s budowy, w wykonaniu uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 26 października 1985 r., opracowała projekt założeń funkcjonowania Domu Adwokata Seniora następującej treści:

„Dom Adwokata Seniora powołany zostaje jako ośrodek pomocy koleżeńskiej całej adwokatury polskiej dla adwokatów starszych.

Organem decydującym w sprawach Domu Adwokata Seniora jest Naczelna Rada Adwokacka, działająca przez swoją Komisję Socjalną.

Komisja Socjalna NRA powołuje Zarząd Domu Adwokata Seniora, nadzoruje jego działanie, opracowuje preliminarz kosztów, ustala wysokość odpłatności za pobyt pensjonariuszy Domu, decyduje w sprawach personalnych oraz o przyjęciu do Domu.

Środkami finansowymi Domu Adwokata Seniora są:

- a. dotacje Naczelnej Rady Adwokackiej,
- b. dotacje oraz wpłaty okręgowych rad adwokackich,
- c. zapisy i darowizny,
- d. wpływy z akcji specjalnych,
- e. opłaty za pobyt wnoszone przez pensjonariuszy.

Dom Adwokata Seniora przyjmuje pensjonariuszy na pobyt stały lub okresowy.

Prawo do pobytu w Domu Adwokata Seniora mają adwokaci starsi, małżeństwa adwokackie, wdowy i wdowcy po adwokatach.

W uzasadnionych wypadkach Prezydium NRA może wyrazić zgodę na pobyt stały lub czasowy w Domu Adwokata Seniora także najbliższych członków rodziny adwokata, którzy pozostawali na jego utrzymaniu.

O skierowanie na pobyt stały lub czasowy w Domu Adwokata Seniora składają wnioski komisje socjalne poszczególnych rad adwokackich w porozumieniu z kołami emerytów i rencistów. We wniosku komisja socjalna powinna określić wysokość odpłatności za pobyt w Domu, jaka ma obciążać kandydata, oraz kwotę ewentualnego wyrównania obciążającego właściwą radę adwokacką.

Komisja Socjalna NRA po zaakceptowaniu wniosku, przyjmuje od kandydata deklarację zawierającą:

- a. określenie okresu pobytu w Domu Adwokata Seniora,
- b. zobowiązanie do wnoszenia określonych opłat za pobyt,
- c. zobowiązanie do przestrzegania regulaminu pobytu w Domu Adwokata Seniora”.

Jak wynika z tego ocena, w jakim stopniu kandydat może przyczynić się do

kosztów swego utrzymania, zależy od porozumienia z macierzystą radą adwokacką, która swój udział określa z uwzględnieniem posiadanych środków na cele socjalne.

IV

Przedstawiając w największym skrócie ustalenia i wyniki pracy Komisji d/s budowy Domu Adwokata Seniora, Komisja ma nadzieję, że stanowiąc one będą materiałem podstawowym do oceny sprawy budowy, że zatem wszystkie zgromadzenia izb zajmą pozytywne stanowisko co do celowości powołania Domu Adwokata Seniora po rozważeniu własnych potrzeb, jak i możliwości udziału własnego w realizacji dzieła.

3.

STANOWISKO KOMISJI d/s BUDOWY DOMU ADWOKATA SENIORA POWZIĘTE NA ZEBRANIU W DNIU 10 CZERWCA 1986 R.

Komisja d/s budowy Domu Adwokata Seniora, po wszechstronnym rozpatrzeniu zagadnienia budowy Domu na terenie Domu Pracy Twórczej Adwokatury w Grzegorzewicach — zważywszy, że obiekt ten stanowi zorganizowaną placówkę służącą celom organizacyjnym i dydaktycznym (narady, zjazdy, sympozja) jak i zadaniom rekreacji i wypoczynku — wyraża pogląd, iż obecnie usytuowanie na tym terenie Domu Adwokata Seniora nie jest celowe, bo byłoby to związane z koniecznością generalnej przebudowy istniejących obiektów i urządzeń, a zatem unieruchomienia Domu Pracy Twórczej na czas bliżej nie określony. Natomiast pozostaje otwartą i do uzgodnienia przez poszczególne izby adwokackie z kierownictwem Domu Pracy Twórczej w Grzegorzewicach sprawa lokowania w Grzegorzewicach, w szczególności w istniejącym pawilonie, osób starszych z kręgów adwokatury, zgłaszających się o skierowanie na pobyt okresowy lub stały, na warunkach ustalonych w drodze porozumienia.

Zważywszy, że — jak się spodziewać należy — najbliższy Krajowy Zjazd Adwokatury zajmie decydujące stanowisko w sprawie budowy Domu Adwokata Seniora, Komisja d/s budowy Domu Adwokata Seniora — po wszechstronnym rozpatrzeniu potrzeb i możliwości adwokatury — wnosi, aby Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej zobowiązało wszystkie Izby Adwokackie:

- 1) do niezwłocznego zebrania danych ustalających liczbę potencjalnych kandydatów na zamieszkanie w Domu Adwokata Seniora w chwili obecnej i w czasie najbliższych lat, a także do wyrażenia poglądu Izb na celowość budowy Domu Adwokata Seniora jako obiektu centralnego czy też domów regionalnych;
- 2) do zajęcia stanowiska w sprawie wydzielania z sum ryczałtów określonej części (2—3%) na cele budowy Domu Adwokata Seniora;
- 3) do tego, żeby stanowisko w powyższych sprawach było przedmiotem obrad zgromadzeń Izb i zostało wyrażone w odpowiedniej uchwale, której treść zostanie potem przekazana Naczelnej Radzie Adwokackiej — Komisji d/s budowy Domu Adwokata Seniora w celu opracowania właściwych wniosków na Krajowy Zjazd Adwokatury w listopadzie 1986 r.

Za Komisję d/s budowy Domu Adwokata Seniora

Przewodniczący Komisji — *adw. S. Sniechórski*